II Księga Królewska

Rozdział 1

**1**. A Moab wykroczył potym przeciw Izraelowi, jako umarł Achab. **2**. I spadł Ochozjasz przez kratę z sale swej, którą miał w Samaryjej, i rozniemógł się, i wyprawił posły, mówiąc do nich: Idźcie, poradźcie się Beelzebuba, boga Akkaron, jeśli żyć mogę z tej niemocy mojej. **3**. A Anjoł PANSKI rzekł do Eliasza Tesbitczyka, mówiąc: Wstań a idź przeciwko posłom króla Samaryjskiego i będziesz mówił do nich: Azaż nie masz Boga w Izraelu, że się idziecie radzić Beelzebuba, boga Akkaron? **4**. Przetoż tak mówi JAHWE: Z łóżka, na któreś wstąpił, nie zstąpisz, ale śmiercią umrzesz. I poszedł Eliasz. **5**. I wrócili się posłowie do Ochozjasza. Który im rzekł: Czemuście się wrócili? **6**. A oni mu odpowiedzieli: Zabieżał nam mąż i rzekł do nas: Idźcie a wróćcie się do króla, który was posłał, a powiedzcie mu: To mówi JAHWE: Izali że nie było Boga w Izraelu, posyłasz radzić się Beelzebuba, boga Akkaron? Przeto z łóżka, na któreś wstąpił, nie zstąpisz, ale śmiercią umrzesz. **7**. Który im rzekł: Co za osoba i odzienie jest tego męża, który wam zabieżał i mówił te słowa? **8**. A oni odpowiedzieli: Mąż kosmaty i pasem skórzanym na biodrach opasany. Który rzekł: Eliasz Tesbitczyk jest. **9**. I posłał do niego rotmistrza pięćdziesiątnika i pięćdziesiąt, którzy byli pod nim. Który poszedł do niego i siedzącemu na wierzchu góry rzekł: Człowiecze Boży, król rozkazał, abyś zszczedł! **10**. A odpowiadając Eliasz rzekł pięćdziesiątnikowi: Jeślim jest człowiek Boży, niech zstąpi ogień z nieba a niech cię pożrze i pięćdziesiąt twoich! Zstąpił tedy ogień z nieba i pożarł go i piącidziesiąt, którzy z nim byli. **11**. I po wtóre posłał do niego rotmistrza pięćdziesiątnika drugiego i piącidziesiąt z nim. Który rzekł do niego: Człowiecze Boży, tak mówi król: Pośpiesz się, znidź na dół! **12**. Odpowiadając Eliasz rzekł: Jeślim ja jest człowiek Boży, niech zstąpi ogień z nieba a niech cię pożrze i piącidziesiąt twoich. Zstąpił tedy ogień z nieba i pożarł go i piącidziesiąt jego. **13**. Znowu posłał rotmistrza piącidziesiątnika trzeciego i piącidziesiąt, którzy z nim byli. Który przyszedszy poklęknął na kolana przed Eliaszem i prosił go, i rzekł: Człowiecze Boży, nie chciej gardzić duszą moją i duszami sług twoich, którzy są ze mną. **14**. Oto ogień zstąpił z nieba i pożarł dwu rotmistrzów piącidziesiątników pierwszych i piącidziesiąt, którzy z nimi byli: ale teraz proszę, abyś się zmiłował nad duszą moją! **15**. I rzekł Anjoł PANSKI do Eliasza, mówiąc: Idź z nim, nie bój się! A tak wstał i poszedł z nim do króla. **16**. I rzekł mu: To mówi JAHWE: Iżeś wysłał posły radzić się Beelzebuba, boga Akkaron, jakoby nie było Boga w Izraelu, od którego byś się mowy mógł pytać, przeto z łóżka, na któreś wstąpił, nie zstąpisz, ale śmiercią umrzesz. **17**. Umarł tedy według mowy PANSKIEJ, którą mówił Eliasz, i królował Joram, brat jego, miasto niego, roku wtórego Jorama syna Jozafatowego, króla Judzkiego, nie miał bowiem syna. **18**. A ostatek słów Ochozjaszowych, które czynił, aza te nie są spisane w księgach mów królów Izraelskich?

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.